

JAK OTRZYMAĆ DOPLATĘ DO CZYNSZU

Dla rodziny, która ma kłopoty finansowe, dodatek mieszkaniowy może być znaczącą pomocą. Mają na niego szansę nawet ci, którzy zalegają z czynszem.

Na dopłatę do kosztów utrzymania mieszkania lub domu może liczyć każdy, kto ma do niego tytuł prawny (z małymi wyjątkami). Prawo do dodatku mają, więc: najemcy mieszkań, posiadacze mieszkań lokatorskich lub własnościowych w spółdzielni; właściciele mieszkań lub domów jednorodzinnych; także osoby, które płacą odszkodowanie za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego, jeśli przysługuje im prawo do lokalu zamiennego lub socjalnego. Dostanie go jednak tylko ten, kto spełni warunki z ustawy z 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych (DzU z 2001 r., nr 71, poz. 734 z późn. zm.). Nie są to zawrotne kwoty, ale kiedy bieda zagląda w oczy, lepsze to niż nic.

Dodatek zależy od: dochodu, powierzchni mieszkania oraz wysokości ponoszonych wydatków.

Urzędnik zawsze sprawdza, jaki jest dochód przypadający na jedną osobę w gospodarstwie domowym starającego się o dodatek. Takie gospodarstwo tworzą stale mieszkający pod jednym dachem, i to nie tylko rodzina, ale też niespokrewnieni ze sobą, tj. konkubenci, a także osoby samotne. Przepisy wymagają, by dochód nie przekraczał 125 proc. najniższej emerytury na głowę w minimum dwuosobowym gospodarstwie, a gdy chodzi o osobę samotną – 175 proc. (w tej chwili najniższa emerytura wynosi 675,10 zł). W pierwszym wypadku jest to obecnie w zaokrągleniu kwota 844 zł, w drugim – 1181 zł. Nie oznacza to, że gdy rodzina ma większe dochody, nie dostanie dodatku. Limity dochodu są potrzebne do jego wyliczenia. Jeżeli więc dochód na jedną osobę w rodzinie wynosi 900 zł, pod uwagę przy obliczaniu dodatku bierze się tylko kwotę 844 zł. Duże znaczenie ma także powierzchnia mieszkania. Przepisy posługują się pojęciem „powierzchnia normatywna”. Dodatek przysługuje tylko na ściśle określonej liczbie metrów mieszkania. Dla jednej osoby limit wynosi 35 m²., dla dwóch – 40 m²., trzech – 45 m²., czterech – 55 m². itd.

Przepisy nie pozwalają uwzględniać wszystkich wydatków na mieszkanie. Zawsze bierze się pod uwagę: opłaty za ciepło, wodę i odbiór nieczystości.

Poza tym, gdy chodzi o:

- ▶ najemców – czynsz,
- ▶ członków spółdzielni oraz najemców mieszkań spółdzielczych – koszty eksploatacji i remonty,
- ▶ właścicieli mieszkań – zaliczki na koszty zarządu nieruchomością wspólną,
- ▶ zajmujących lokal bez tytułu prawnego czekających na mieszkanie socjalne lub zamienne – odszkodowanie za zajmowanie mieszkania.

Nigdy też nie bierze się pod uwagę 100 proc. wydatków, które przepisy pozwalają uwzględnić, lecz tylko 90 proc.

Do kogo i z czym:

Formalności załatwia się w gminie lub ośrodku pomocy społecznej, właściwych ze względu na miejsce zamieszkania. Można tam dostać formularz wniosku o przyznanie dodatku. Z nim należy się zgłosić do zarządcy domu. Ten musi potwierdzić dane o miejscu zamieszkania, ilości osób, nazwie i siedzibie zarządcy domu, tytule prawnym do lokalu, sposobie ogrzewania pomieszczeń i wody, wydatkach za mieszkanie. Osoba ubiegająca się o pomoc wypełnia deklarację o dochodach za ostatnie trzy miesiące (druki można dostać w urzędzie gminy lub w ośrodku). Właściciele domów jednorodzinnych dołączają do wniosku wystawione przez gminę zaświadczenie potwierdzające powierzchnię użytkową i wyposażenie techniczne domu oraz rachunki dotyczące wydatków na utrzymanie domu. Trzeba dostarczyć też dowód, że dochód z trzech miesięcy poprzedzających złożenie wniosku wykazany w deklaracji nie różni się z rzeczywistością. Po złożeniu wniosku i dokumentów czeka się na odpowiedź do miesiąca. Pracownik gminy lub ośrodka może sprawdzić, czy informacje w dokumentach nie odbiegają od rzeczywistości. Przepisy dają im także prawo do przeprowadzenia wywiadu środowiskowego. Nie zawsze jednak muszą wizytować starającego się o dodatek.

Zasady wypłaty:

Dodatek przyznaje się na sześć miesięcy, licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po złożeniu wniosku. Wpływa na konto administracji domu i pomniejsza należność za mieszkanie osoby, która go dostała. Właścicielom domów jednorodzinnych pieniądze wypłaca się do ręki. Gdy osoba, której przyznano dodatek, nie płaci komornego na bieżąco, tj. przez ponad dwa pełne miesiące,

wypłata jest wstrzymywana do czasu uregulowania zaległości. Świadczenie wygasa, gdy zaległości nie zostaną uregulowane w ciągu trzech miesięcy od daty wydania decyzji wstrzymującej wypłatę dodatku.